

Sygn. akt **IC 5/08**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKI**

Dnia 14 sierpnia 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący **Sędzia Sądu Okręgowego Anna Cybulska**

Protokolant **sekretarz sądowy Ewa Wolniak**

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2013 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę L.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda K. M. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę L. kwotę 7.793,00 zł (siedem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od powoda K. M. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 14 248,18 zł (czternaście tysięcy dwieście czterdzieści osiem złotych 18/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

IV. nakazuje zwrócić pozwanemu z kasy Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 1.407,00 zł (jeden tysiąc czterysta siedem złotych 00/100) z tytułu niewykorzystanej zaliczki zaksięgowanej pod poz. 955/08 i poz. 1111/09.

Sygn. akt **IC 5/08**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 stycznia 2008 roku K. M. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę L. na jego rzecz łącznej kwoty 80 351,31 złotych oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej uiszczonej od pełnomocnictwa i substytucji.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 28 czerwca 2002 roku zawarł z pozwanym umowę o zarządzanie Przedsiębiorstwem Państwowym (...) w L.. Następnie pismem z dnia 12 kwietnia 2006 roku umowa została przez pozwanego rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym, przy czym w ocenie powoda, nie zachodzi przyczyna uzasadniająca rozwiązanie umowy w tym trybie. W związku z tym powodowi przysługuje roszczenie odszkodowawcze z tytułu wypowiedzenia umowy bez ważnego powodu, równe utraconemu wynagrodzeniu do końca planowanego okresu jej trwania, czyli do dnia 31 grudnia 2007 roku. Z przysługujących kwot odliczono należne składki ZUS. Łącznie przysługująca powodowi wierzytelność wynosi 321 405,25 złotych, jednakże w sprawie niniejszej dochodzona jest czwarta część tej kwoty, tj. 80 351,31 złotych (pozew – k. 2-7).

Na rozprawie w dniu 30 stycznia 2008 roku powód jako podstawę prawną żądania wskazał art. 746 k.c. (k. 105v).

W piśmie procesowym z dnia 19 maja 2010 roku powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę L. na jego rzecz kwot:

1. 7 609,39 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 maja 2006 roku do dnia zapłaty;
2. 14 315,55 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 czerwca 2006 roku do dnia zapłaty;
3. 15 860,11 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 lipca 2006 roku do dnia zapłaty;
4. 15 860,11 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 sierpnia 2006 roku do dnia zapłaty;
5. 15 860,11 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 września 2006 roku do dnia zapłaty;
6. 15 866,41 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 października 2006 roku do dnia zapłaty;
7. 15 866,41 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 listopada 2006 roku do dnia zapłaty;
8. 15 866,41 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 grudnia 2006 roku do dnia zapłaty;
9. 15 864,12 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 stycznia 2007 roku do dnia zapłaty;
10. 14 024,68 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 lutego 2007 roku do dnia zapłaty;
11. 14 024,68 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 marca 2007 roku do dnia zapłaty;
12. 14 012,56 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 kwietnia 2007 roku do dnia zapłaty;
13. 14 012,56 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 maja 2007 roku do dnia zapłaty;
14. 15 014,31 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 czerwca 2007 roku do dnia zapłaty;
15. 16 762,23 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 lipca 2007 roku do dnia zapłaty;
16. 16 762,23 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 sierpnia 2007 roku do dnia zapłaty;
17. 16 762,23 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 września 2007 roku do dnia zapłaty;
18. 16 766,19 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 września 2007 roku do dnia zapłaty;
19. 16 766,19 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 września 2007 roku do dnia zapłaty;
20. 16 766,19 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 września 2007 roku do dnia zapłaty;
21. 16 762,58 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 września 2007 roku do dnia zapłaty;

oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej uiszczonej od pełnomocnictwa i substytucji (pismo z dnia 19 maja 2010 r. – k. 764-766).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym odrębnie kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że nie jest legitymowana biernie w niniejszej sprawie, zaś ewentualne roszczenia powinny być kierowane do przedsiębiorstwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w L.. Poza tym powództwo jest bezpodstawne co do zasady i wysokości. Powód nie realizował należycie zatwierdzonego programu zarządzania. Brak było również bieżącej współpracy z radą nadzorczą między innymi poprzez nieudostępnienie dokumentów i informacji. W zakresie wysokości żądania strona pozwana wskazała, że powód był zatrudniony jako prezes (...) spółki z

ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L. i otrzymywał wynagrodzenie za pracę wykonywaną osobiście, którego nie mógłby otrzymywać, gdyby pozostawał zarządcą przedsiębiorstwa (odpowiedź na pozew – k. 73-76).

Na rozprawie w dniu 1 października 2008 roku strona pozwana zakwestionowała konstrukcję pozwu o odszkodowanie, gdyż nie ma podstaw do żądania odsetek od poszczególnych kwot wykazanych w pozwie, zaś w przypadku uwzględnienia powództwa, zasadne byłoby przyjęcie ogólnej kwoty z odsetkami od upływu terminu do jego zapłaty wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty (k. 461v).

Strony podtrzymywały swoje stanowisko w toku procesu.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Na podstawie zarządzenia numer (...)Wojewody L.z dnia 26 czerwca 2002 roku powierzono K. M.zarządzanie przedsiębiorstwem państwowym (...)z dniem 1 lipca 2002 roku. W dniu 28 czerwca 2002 roku została zawarta umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem między organem założycielskim przedsiębiorstwa państwowego (...)w L.– Wojewodą L.a K. M.. Na jej podstawie powierzono funkcję zarządcy przedmiotowego przedsiębiorstwa (...). Umowa została zawarta na czas oznaczony od dnia 1 lipca 2002 roku do dnia 30 czerwca 2005 roku, a następnie przedłużona do dnia 31 grudnia 2007 roku. Zarządcy powierzono kompetencje organów samorządu załogi i dyrektora przedsiębiorstwa w zakresie zarządzania, z wyjątkiem prawa sprzeciwu wobec decyzji organu założycielskiego, przyjmowania i zatwierdzania sprawozdania finansowego, dokonywania podziału na fundusze wygosparowanego zysku przez przedsiębiorstwo oraz zasad wykorzystania tych funduszy. Na podstawie niniejszej umowy ustalono kryteria oceny efektywności zarządzania przedsiębiorstwem w postaci: wskaźnika rentowności liczonego jako stosunek zysku netto do przychodów ogółem, wskaźnika efektywności kapitału liczonego jako stosunek zysku netto do kapitału całkowitego oraz wskaźnika płynności finansowej III stopnia liczonego jako stosunek majątku obrotowego do pasywów bieżących, w tym wskaźnika I stopnia liczonego jako stosunek środków pieniężnych do pasywów bieżących. Zarządca był zobowiązany do wykonywania powierzonego mu zarządu ze szczególną starannością wymaganą przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Stały nadzór nad przedsiębiorstwem powierzono radzie nadzorczej, której przysługiwało prawo kontrolowania działalności zarządcy i dokonywania oceny efektywności zarządzania. Na podstawie umowy zarządcy przysługiwało zryczałtowane wynagrodzenie wypłacane co miesiąc z dołu, w wysokości 6-krotnego przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, bez wypłat z zysku w IV kwartale roku poprzedniego ogłoszonego przez Prezesa GUS, przy czym K. M.miał partycypować w odprowadzaniu obligacyjnych składek na poszczególne ryzyka ubezpieczeń społecznych. Przedmiotowa umowa mogła być rozwiązana w każdym czasie na zgodny wniosek stron. Organ założycielski mógł rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym w przypadkach określonych w art. 45c ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, zaś z innych przyczyn, z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Ponadto organ założycielski mógł rozwiązać umowę w przypadku niezgodnienia lub niezatwierdzenia programu zarządzania (dowód: umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem z dnia 28 czerwca 2002 r. – k. 11-13, aneks nr (...)/Nr rej. (...)z dnia 2 grudnia 2004 r. – k. 16, zarządzenie nr (...)Wojewody L.z dnia 26 czerwca 2002 r. – k. 78-79, zarządzenie nr (...) Wojewody L.z dnia 31 października 1996 r. – k. 80-83).

K. M. przygotował program w zakresie bieżącego zarządzania oraz zmian i usprawnień w przedsiębiorstwie państwowym (...) na okres od dnia 1 stycznia 2005 roku do dnia 31 grudnia 2007 roku, który został zatwierdzony przez Wojewodę L. w dniu 27 czerwca 2005 roku. Następnie przedmiotowy program został poddany korekcie przez K. M. w wyniku sporządzonego przez Dyrektora Wydziału Skarbu Państwa i Przekształceń Własnościowych Z. P. pisma z dnia 2 września 2005 roku (dowód: program z dnia 30 marca 2005 r. z załącznikami – k. 17-54; korekta do programu z dnia 29 września 2005 r. – k. 55-61, pismo z dnia 2 września 2005 r. – k. 62, pismo z dnia 27 czerwca 2005 r. – k. 84-86, zeznania świadka D. B. – k. 265, zeznania świadka Z. P. – k. 450v-451v, przesłuchanie powoda K. M. w trybie art. 299 k.p.c. – k. 264).

W dniu 7 kwietnia 2006 roku do Wojewody L.wpłynęło pismo przewodniczącego rady nadzorczej (...)M. P., z którego wynikało, że konieczne jest dokonanie zmian w sposobie zarządzania przedsiębiorstwem, w celu uzyskania lepszych

efektów ekonomicznych z majątku Skarbu Państwa, którym zarządza (...)w L.. Zostało ono sporządzone z inicjatywy M. P.i jego treść nie była przedmiotem posiedzenia rady nadzorczej. Ponadto Wojewoda L.nie zwracał się do rady nadzorczej o wydanie opinii w przedmiocie odwołania K. M.z funkcji zarządcy (dowód: pismo z dnia 7 kwietnia 2006 r. – k. 91-92, zeznania świadka D. B.– k. 265-265v, zeznania świadka W. Ż.– k. 266-267, zeznania świadka M. P.– k. 267-267v, zeznania świadka K. W.– k. 452-452v, zeznania świadka K. P.– k. 453).

Powyższa umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem została wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym przez Wojewodę L. W. Ż. z powodu istotnego naruszenia postanowień § 5 ust. 2 pkt 1, 2 i 9 oraz § 7 ust. 1 umowy o zarządzanie, polegających w szczególności na:

- doprowadzeniu poprzez niewłaściwe zarządzanie do pogorszenia dwóch podstawowych kryteriów oceny efektywności zarządzania przedsiębiorstwem wymienionych w § 6 umowy o zarządzanie, tj. zgodnie z zatwierdzonym „Programem w zakresie bieżącego zarządzania oraz zmian i usprawnień w P.P. (...) w L. na okres od 01.01.2005 r. do 31.12.2007 r.” z dnia 30 marca 2005 roku, wskaźnik rentowności powinien osiągnąć wartość plus 1,9% na dzień 31 grudnia 2005 roku, lecz na podstawie wstępnego sprawozdania finansowego za rok 2005 osiągnął wartość minus 4,92%, natomiast wskaźnik efektywności kapitału powinien osiągnąć wartość plus 0,63%, a osiągnął wartość minus 1,09%, zaś sprawozdanie F-01 za luty 2006 roku wskazuje na dalsze pogarszanie się ww. wskaźników ekonomicznych,
- braku nadzoru właścicielskiego nad spółką zależną, tj. nieokreśleniu źródeł finansowania inwestycji pod nazwą „budynek biurowy przy ulicy (...)”, która w założeniu miała być inwestycją wspólną P.P. (...) i (...) Sp. z o.o., braku weryfikacji jej opłacalności ekonomicznej oraz niedotrzymaniu procedur podejmowania decyzji inwestycyjnych,
- nieprawidłowej gospodarce aktywami przedsiębiorstwa, w wyniku której wskaźnik rentowności sprzedaży przyjmuje coraz niższe wartości ujemne,
- braku bieżącej współpracy z Radą Nadzorczą między innymi poprzez nieudostępnienie dokumentów i informacji,
- utraty zaufania organu założycielskiego do zarządcy.

Przedmiotowe pismo zostało przygotowane przez K. P.. Decyzja w przedmiocie rozwiązania umowy była opiniowana przez Wydział Skarbu Państwa po wpłynięciu pisma M. P. zawierającego zastrzeżenia co do zarządzania przedsiębiorstwem (dowód: rozwiązanie umowy z dnia 12 kwietnia 2006 r. – k. 63, zeznania świadka W. Ż. – k. 266, zeznania świadka K. P. – k. 452v-453v).

Wojewoda L. powierzył z dniem 12 kwietnia 2006 roku zarządzanie przedsiębiorstwem państwowym (...) J. F.. W dniu 12 maja 2006 roku nastąpiło przekazanie składników materialnych i niematerialnych przedsiębiorstwa przez dotychczasowego zarządcę K. M., jego następcy (dowód: protokół z dnia 12 maja 2006 r. – k. 157, zarządzenie nr 110 Wojewody L. z dnia 12 kwietnia 2006 r. – k. 203-204, zeznania świadka W. Ż. – k. 266, zeznania świadka J. F. – k. 268v).

Przewodniczącym rady nadzorczej przedsiębiorstwa (...)od 2002 roku do końca stycznia 2006 roku był A. K. (1). Wówczas współpraca z K. M.układała się prawidłowo, zaś rada nadzorcza nie miała żadnych zastrzeżeń do wykonywania przez ww. funkcji zarządcy. Z dniem 1 lutego 2006 roku w skład rady nadzorczej przedsiębiorstwa (...)weszli M. P.jako przewodniczący oraz D. B.i K. W.jako członkowie (dowód: zarządzenie nr 22 Wojewody L.z dnia 31 stycznia 2006 r. – k. 194-195, zarządzenie nr (...)Wojewody L.z dnia 4 listopada 1996 r. – k. 196-198, zeznania świadka D. B.– k. 264v, zeznania świadka W. Ż.– k. 266-266v, zeznania świadka M. P.– k. 267, zeznania świadka A. K. (1)– k. 449, 450, zeznania świadka K. W.– k. 452-452v).

W dniu 5 września 2007 roku do Wojewody L. wpłynęło wezwanie do zapłaty kwoty 340 315,46 złotych, w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania, na którą składają się kwoty 321 393,02 złotych z tytułu wynagrodzenia od momentu rozwiązania umowy do daty, do jakiej miała ona wiązać oraz kwoty 18 922,44 złotych z tytułu odsetek ustawowych. W odpowiedzi Wojewoda L. wskazał, że K. M. nie przysługuje

jakiegokolwiek odszkodowanie, a nadto, iż wszelkie roszczenia powinny być kierowane bezpośrednio do (...) (dowód: wezwanie do zapłaty – k. 65, pismo z dnia 12 września 2007 r. – k. 66).

Pismem z dnia 11 kwietnia 2008 roku K. M. złożył wniosek o zawiązekanie do próby ugodowej przez Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę L. w sprawie o zapłatę na jego rzecz kwoty 241 053,94 złotych. Na posiedzeniu w dniu 21 maja 2008 roku nie doszło do zawarcia ugody. K. M. wystąpił z ponownym wnioskiem o zawiązekanie do próby ugodowej co do kwoty 241 053,94 złotych. Na posiedzeniu w dniu 12 maja 2010 roku nie doszło do zawarcia ugody (dowód: wniosek z dnia 11 kwietnia 2008 r. – k. 3-5 akt sądowych w sprawie II Co 1377/08, protokół posiedzenia z dnia 21 maja 2008 r. – k. 14-15 akt sądowych w sprawie II Co 1377/08, wniosek z dnia 19 kwietnia 2010 r. – k. 2-5 akt sądowych w sprawie I Co 57/10, protokół posiedzenia z dnia 21 maja 2008 r. – k. 14 akt sądowych w sprawie I Co 57/10).

Biegły rewident P. G., dopuszczony w niniejszej sprawie do opiniowania wskazał, że zasadniczo kontrakt menedżerski jest umową starannego działania, a zatem menedżer nie zobowiązuje się do uzyskania konkretnego efektu swojej działalności, lecz do dołożenia wszelkich starań przy wykonywaniu powierzonych obowiązków, jednakże nie jest wykluczone zawarcie w jej treści elementów umowy o dzieło, czyli umowy rezultatu. Umowa łącząca strony przewidywała ocenę rezultatu. Zdaniem biegłego K. M. nie dołożył należytej staranności w zakresie zarządzania przedsiębiorstwem. Ponadto zysowność była znacznie poniżej możliwych do osiągnięcia wyników przy prowadzeniu działalności lokacyjnej. Biegły stwierdził, że znaczne części „Programu w zakresie bieżącego zarządzania oraz zmian i usprawnień (...) z dnia 30 marca 2005 roku zostały wprost i dosłownie przepisane z innych opracowań. Z kolei do prognoz finansowych zgłosił następujące uwagi: w prognozie nie zakładano inwestycji w majątek trwały, tymczasem dokonano nakładów na kwotę ponad 1 000 000 złotych, przy czym dokładną analizę kosztów związanych z produkcją klejonki rozpoczęto dopiero po wystąpieniu trudności z jej produkcją, w programie ogólnie nie zakładano sprzedaży posiadanych udziałów i akcji i nie uwzględniano wypłat dywidend, ani odpisów aktualizacyjnych, stwierdzono, że przedsiębiorstwo posiada środki dla bieżącej działalności, a środki ulokowane w aktywach pieniężnych mogą być wykorzystywane w sytuacji potrzeb inwestycyjnych charakteryzujących się wysoką stopą zwrotu, tymczasem brak informacji o tym, jaką stopę zwrotu planowano osiągnąć dzięki uruchomieniu produkcji klejonki oraz brak uzasadnienia dla stosowanych w wycenie zakładu drzewnego stóp procentowych, przy symulacji efektywności kapitału nie wskazano porównania do alternatywnych możliwości lokowania kapitału, nie ujęto żadnych zmian w środkach trwałych w budowie, nie założono przyjęcia nowych środków trwałych, zatem wartość środków trwałych zmienia się jedynie w wyniku odpisów amortyzacyjnych, co w przedsiębiorstwie o tej skali jest nierealne. W wyniku porównania danych z programu, z pisma, w którym zarządca zamierzał zmienić program i wyników potwierdzonych przez biegłego rewidenta, stwierdzono, że były błędy w zarządzaniu. K. M. przedstawiając w dniu 14 lutego 2006 roku informację dla rady nadzorczej miał możliwość i obowiązek przeprowadzenia wnikliwej analizy poszczególnych działalności, mógł wykazać, które z nich są deficytowe i co trzeba zrobić, aby poprawić ujemny wynik. W konsekwencji dane zawarte w aktach sprawy wskazują, zdaniem biegłego, że nie dołożono należytej staranności przy sprawowaniu zarządu przedsiębiorstwa. Jego zdaniem przy realizacji umowy o zarządzanie ryzyko ponosi przyjmujący zlecenie i odpowiada całym swoim majątkiem za skutki niewykonania, brak efektów nie może zaś być przeniesiony na właściciela kapitału. Zarządca rozpoczął działania, które wiązały się ze znacznymi inwestycjami, a jednocześnie obarczone były ryzykiem. Mając na to odpowiednie środki można było zaangażować kapitał, jednak pod warunkiem przeprowadzenia dokładniejszych analiz lub niepodejmowania ryzyka wchodzenia w nowy rynek. Ponadto według biegłego dokumenty zebrane w aktach sprawy wskazują, że wystąpiły braki w profesjonalnym prowadzeniu spraw przedsiębiorstwa. K. M. nie osiągnął żadnego ze wskaźników oceny efektywności zarządzania wynikających z umowy. Zarządca nie osiągnął celów produkcyjnych i ekonomicznych, zaś zebrane dowody w sprawie wskazują, że program nie został wykonany w żadnym z dających się porównać parametrów. W ocenie biegłego trudno jednoznacznie mówić o pogorszeniu wyników przedsiębiorstwa. Przy znacznych spadkach przychodów i kosztów wynik ogólny pozostał na względnie tym samym poziomie, przy tym widoczne są korzystne zmiany w strukturze wyniku, bowiem maleje udział straty na podstawowej działalności. W podsumowaniu biegły stwierdził, że nie ma wystarczających danych, aby odpowiedzieć, czy osiągnięte niekorzystne wyniki w porównaniu do planu wynikały z błędów w zarządzaniu i niedołożenia należytej staranności ze strony zarządcy we wszystkich obszarach działalności przedsiębiorstwa, jednakże na podstawie dokumentów

dotyczących rozwoju produkcji klejonki i poniesionymi w związku z tym wydatkami stwierdził, iż działania podjęte zostały bez wymaganych analiz i oceny zyskowności inwestycji. Biegły opiniując ustnie podniósł, że nie zostały wykonane dokładne analizy dotyczące działalności Zakładu (...).

W uzupełniającej opinii pisemnej biegły P. G. wskazał, że dokonanie sprzedaży akcji (...) spółki akcyjnej w celu poprawy płynności finansowej było działaniem zdecydowanie nieefektywnym. Stwierdzono przypadki, gdzie w podstawowych założeniach prognoz finansowych zawarte są błędy i uproszczenia. Zbyt późno lub wcale nie dokonywano korekt prognoz, gdy odchylenia od planu były znaczące. Przez cały 2005 rok zarządca nie potrafił prawidłowo oszacować realnych do osiągnięcia przychodów ze sprzedaży i nie miał możliwości zaplanowania wyniku, zaś strata ciągle się pogłębiała. W ocenie biegłego inwestycja w Zakładach (...) w P. okazała się niefortunna. K. M. dołożył starań, aby przeanalizować sytuację Zakładów (...), jednakże efektami była zawyżona prognoza, niewykonanie planu sprzedaży, brak rozwoju nowej produkcji oraz likwidacja przedsiębiorstwa, co prowadzi do wniosku o nieracjonalnym gospodarowaniu i nienależytej ochronie majątku. Żaden z założonych wskaźników nie został osiągnięty przez zarządcę, ani w porównaniu do pierwotnego planu, ani co do jego korekty z września 2005 roku. W ocenie biegłego produkcja klejonki zakończyła się niepowodzeniem, a cały zakład został zlikwidowany. Dopiero zaś wycofanie się w połowie roku 2006 z niekorzystnych kontraktów dla R.-F., doprowadziło do tego, że produkcja klejonki stała się zyskowna. Program sporządzony był w oparciu o niepełne analizy i niewłaściwe założenia. Za każdym razem w planach zawyżano możliwości produkcyjne zakładu i ogólnie wielkość sprzedaży. W konsekwencji program nie został zrealizowany, nawet gdyby uwzględnić jego korektę (dowód: opinia biegłego rewidenta P. G. k. 475-496, 523v-525, 557-598).

Biegły z zakresu księgowości w osobie J. G. podniósł, że K. M. nie zrealizował opracowanego przez siebie „Programu w zakresie zarządzania oraz zmian i usprawnień” Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w L. z dnia 30 marca 2005 roku, co było spowodowane niewłaściwym zarządzaniem. Pomiedzy prognozami programu a faktycznymi wynikami zachodzą znaczne odchylenia między innymi w zakresie przychodów ze sprzedaży w 2005 roku i wysokości zysku, co było spowodowane brakiem należytej staranności ze strony zarządcy. W aspekcie przejęcia Zakładu (...) w P., biegły wskazał, że dokonane analizy i prognozy nie były przemyślane i zbyt trafne, ponieważ naraziły (...) na znaczne straty, nie przynosząc oczekiwanego zysku. Wprowadzenie do produkcji „klejonki litej modelu 43.H” było decyzją pochopną. Nie można w sposób kategoriyczny potwierdzić, że zarządca dołożył należytej staranności w zakresie zarządzania przedsiębiorstwem, o czym świadczy fakt niewykonania założeń ekonomicznych podanych w programie z dnia 30 marca 2005 roku przygotowanym przez ww. Ponadto wystąpiły nieprawidłowości w gospodarce aktywami, zarówno w zakresie majątku trwałego, jak i obrotowego. Podsumowując, biegły wskazał, że K. M. nie zrealizował wskaźników rentowności przychodów ogółem i efektywności kapitału wynikających z planu. Nie opracował ponadto precyzyjnego planu w zakresie produkcji drzewnej, zaś uruchomiona produkcja przyniosła wysokie straty.

Biegły w opinii uzupełniającej wskazał, że wskaźniki rentowności i efektywności kapitału nie były wykonane przez K. M. w żadnym okresie, zaś wykonany był jedynie wskaźnik płynności finansowej. Biegły wskazał ponadto, że zarządca nie wywiązał się w pełni z obowiązku umownego podanego w § 6, mimo że dysponował dużym i czystym kapitałem nie wykonał planowych wskaźników, doprowadzając tak idealne finansowo przedsiębiorstwo do strat (dowód: opinia biegłego z zakresu księgowości J. G. – k. 790-801, 859-866).

Dopuszczony w sprawie biegły z zakresu organizacji zarządzania i ekonomiki przedsiębiorstw (...) podniósł, że ustalone w umowie kryteria oceny efektywności zarządzania wskazują, iż zastosowana została metoda zarządzania zwana zarządzaniem przez cele. Z opinii wynika, że wskaźnik rentowności przychodów ogółem liczony jako stosunek netto do przychodów ogółem oraz wskaźnik efektywności kapitału nie zostały wykonane. Nieosiągnięcie wielkości wskazanych wskaźników finansowych za rok 2005 było naruszeniem umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem. W konsekwencji biegły uznał, że K. M. zarządzał nieskutecznie przedsiębiorstwem i nie osiągnięto celów przedmiotowej umowy.

W opinii uzupełniającej biegły podniósł, że K. M. sporządził jedynie projekt korekty, zaś wobec jego niezatwierdzenia przez organ założycielski korekty nie było. Jednakże zarządca pomimo przeprowadzonych analiz, ocen działalności i wniosków nie potrafił, za ledwie na kwartał przed końcem 2005 roku przewidzieć wielkości wskaźników, jakie osiągnął

na koniec roku, co potwierdza tezę, że ww. zarządzał przedsiębiorstwem nieskutecznie (dowód: opinia biegłego z zakresu organizacji zarządzania i ekonomiki przedsiębiorstw (...) – k. 906-924, 985-1017).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dowodów.

Dokumenty złożone do akt sprawy, w tym dowody z akt sądowych w sprawach II Co 1377/08 i I Co 57/10 stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w całości. Zostały one sporządzone prawidłowo pod względem formalnym przez właściwe organy w ramach przyznanych im kompetencji. Ponadto nie budzą wątpliwości Sądu pod względem merytorycznym. Nie były również kwestionowane przez strony postępowania w zakresie ich wiarygodności i autentyczności.

Sąd dał wiarę opiniom biegłych wywołanych w niniejszym postępowaniu w postaci: opinii biegłego rewidenta P. G.(k. 475-496, 523v-525, 557-598), opinii biegłego z zakresu księgowości J. G.(k. 790-801, 859-866) oraz opinii biegłego z zakresu organizacji zarządzania i ekonomiki przedsiębiorstw (...)(k. 906-924, 985-1017). Wprawdzie były one wielokrotnie kwestionowane przez powoda, jednakże w ocenie Sądu zostały one przygotowane w sposób pełny i jasny, w szczególności że biegli sporządzali uzupełniające opinie ustne lub pisemne, w których odnosili się do zastrzeżeń zgłaszanych przez powoda. Należy mieć również na uwadze, że są one ze sobą zbieżne co do ogólnego zakresu realizacji przez K. M.kryteriów oceny efektywności przez niego zarządzania przedsiębiorstwem określonych w umowie o zarządzaniu przedsiębiorstwem. W ocenie Sądu przede wszystkim na uwagę zasługuje opinia biegłego J. H., która zawiera kategoryczne wnioski w zakresie nie wykonania przez powoda planowych wskaźników. Jednakże pozostałe opinie stanowią wsparcie dla wniosków wynikających z przedmiotowej opinii. W końcu, nie zawierają one wewnętrznych sprzeczności co do braku realizacji podstawowych kryteriów oceny efektywności wynikających z umowy, co skutkowało uznaniem ich za sporządzone prawidłowo.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadków D. B. (k. 264v-265v) i K. W. (k. 452-452v) w całości. Są one spójne i wzajemnie się uzupełniają, a ponadto znajdują potwierdzenie w zawartej w aktach sprawy dokumentacji. Ich treść nie była kwestionowana przez strony postępowania. Ponadto świadkowie wypowiadali się na okoliczności, o których wiedzieli w związku z wykonywanymi przez siebie obowiązkami członków rady nadzorczej przedsiębiorstwa państwowego (...), a zatem nie budzi wątpliwości, że posiadali wiedzę na temat okoliczności, których zeznania dotyczyły.

Zeznania świadka M. P. (k. 267-268v) zostały uznane za wiarygodne w części dotyczącej ogólnego funkcjonowania rady nadzorczej przedsiębiorstwa (...) oraz okoliczności złożenia Wojewodzie L. pisma dotyczącego oceny zarządcy K. M.. Sąd odmówił im waloru wiarygodności w zakresie tego, że świadek poinformował pozostałych członków rady nadzorczej o przygotowaniu tego pisma z uwagi na to, że pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozostałych członków rady nadzorczej tj. świadka D. B. i K. W. (k.265-265v, 452). Nie stanowiły również podstawy ustaleń faktycznych co do oceny działalności powoda gdyż, nie dotyczą one faktów, a stanowią subiektywne stanowisko świadka w tym zakresie.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadków W. Ź. (k. 266-267) i J. F. (k. 268v-269) w całości. Nie budzą one wątpliwości co do okresu sprawowania zarządu przez powoda, a następnie przejęcia tych obowiązków przez J. F., gdyż w tym zakresie znajdują potwierdzenie w dowodach, chociażby w zarządzeniach Wojewody L.. W pozostałym zakresie zostały pominięte przy ustalaniu stanu faktycznego, gdyż miały charakter oceny i nie były przydatne dla rozstrzygnięcia.

Nic istotnego do meritum sprawy nie wniosły zeznania świadków K. Ź. (k. 281v-282v), B. K. (k. 282v-284) oraz J. Z. (k. 460v-461v). Ich treść dotyczyła, bowiem czynności faktycznie wykonywanych przez świadków podczas ich zatrudnienia w przedsiębiorstwie (...), co nie ma istotnego znaczenia dla przedmiotu rozstrzygnięcia.

Sąd przyznał w całości walor zeznaniom świadków A. K. (1) (k. 449-450v), Z. P. (k. 450v-452) oraz K. P. (k. 452v-454). Są one spójne i wiarygodne. Znajdują potwierdzenie w przesłuchaniu powoda, a także w zebranej w aktach dokumentacji. Ponadto nie były kwestionowane przez strony postępowania, a zatem stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w całości. Zostały jedynie pominięte w zakresie ocen dokonywanych przez świadków co do prawidłowości

zarządu przez K. M., gdyż są jedynie subiektywną wypowiedzią o charakterze ocennym, a nie dotyczą w tej części faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

Dowód z przesłuchania powoda K. M. w trybie art. 299 k.p.c. (k. 262v-264, 974-975, 1083-1085) został uznany za wiarygodny w zakresie okoliczności zawarcia umowy o zarządzaniu przedsiębiorstwem oraz kwestii sporządzenia przez niego programu zarządzania i jego korekty. W tej części znajdują potwierdzenie w dowodach o charakterze nieosobowym. Zostały natomiast pominięte co do oceny prawidłowości sprawowania przez ww. zarządu, gdyż w tym zakresie nie stanowiły wypowiedzi o faktach, a ponadto pozostają w sprzeczności z wnioskami opinii biegłych wywołanych w niniejszym postępowaniu.

Sąd postanowił pominąć wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka D. K., z uwagi na cofnięcie wniosku przez pełnomocnika powoda (k. 284v).

Sąd postanowił oddalić wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. K. (2) i Z. P. (k. 973v i k. 1082v). Po pierwsze, rację ma strona pozwana, że nastąpiła już prekluzja dowodowa w tym zakresie, zaś powód nie wykazał, iż zachodzą okoliczności uzasadniające dopuszczenie tych środków dowodowych na tym etapie. Po drugie, okoliczność zamiaru stron w zakresie treści umowy, może mieć istotne znaczenie dla oceny jej charakteru wyłącznie wówczas, gdy zachodzą wątpliwości co do prawidłowej interpretacji jej treści. W ocenie Sądu takie okoliczności nie zachodzą i prawidłowa ocena wzajemnych praw i obowiązków stron umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem może być oparta w całości o jej treść, zaś ewentualne zeznania świadków nie wpłyną na prawidłowość jej interpretacji. W końcu, świadek Z. P. zeznawał już w niniejszym postępowaniu, a zatem okoliczność ponownego wnoszenia o dopuszczenie dowodu z jego zeznań prowadzić musi do wniosku o celowym przedłużaniu postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie budzi wątpliwości legitymacja bierna strony pozwanej. Na podstawie art. 45a ust. 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (t.jedn.: z 2002 r., Nr 112, poz. 981 z późn. zm., dalej: UPP) powierzenie zarządzania przedsiębiorstwem następuje w drodze umowy zawartej na czas oznaczony, nie krótszy niż trzy lata, między Skarbem Państwa reprezentowanym przez organ założycielski a zarządcą. Wykładnia literalna przedmiotowego przepisu przemawia jednoznacznie i w sposób niebudzący wątpliwości, że stronami umowy są zarządca i Skarb Państwa, a zatem tylko między ww. podmiotami możliwe jest powstanie stosunku obligacyjnego, który prowadzić może do powstania ewentualnej odpowiedzialności ex contractu. W związku z tym Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę L. jest legitymowany biernie w niniejszym postępowaniu. Podobny pogląd jest jednomyślnie prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok SN z 30.01.2009 r., II CSK 435/08, LEX nr 527121; wyrok SN z 4.03.2010 r., I CSK 407/09, LEX nr 584187; wyrok SN z 29.03.2012 r., I CSK 327/11, LEX nr 1254615). Takie stanowisko przyjmowane jest również w orzecznictwie sądów powszechnych (zob. wyrok SA w Łodzi z 16.04.2008 r., I ACa 72/08, LEX nr 1115995). Wprawdzie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 17.03.2004 r. (I ACa 1249/03, OSA 2005, nr 7, poz. 30) wskazał, że „w przypadku wyrządzenia szkody wskutek nienależnego wykonania umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem państwowym szkody zarządcy, naprawienie tej szkody obciążać powinno zarządzane przedsiębiorstwo, a nie Skarb Państwa”, jednak przedmiotowe stanowisko należy uznać za odosobnione i sprzeczne z brzmieniem art. 45a PPU. Należy zauważyć, że zostało ono również poddane krytyce w literaturze (zob. P. Granecki, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 marca 2004 r., „Palestra” 2006, nr 7-8, s. 326-329).

Przechodząc do oceny zasadności roszczenia należy podnieść, że w literaturze przedmiotu podnosi się, że w sprawach nieuregulowanych w umowie o zarządzanie przedsiębiorstwem zastosowanie znajdują na podstawie art. 750 k.c. przepisy regulujące umowę zlecenia (zob. T. Mróz [w:] System prawa prywatnego. Prawo zobowiązań – umowy nienazwane, t. IX, red. W.J. Katner, Warszawa 2010, s. 873). W związku z tym, co do zasady, do przedmiotowej umowy ma zastosowanie art. 746 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Zgodnie z art. 746 § 1 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego



wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiszczyć przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. Zgodnie z § 2 powołanego przepisu przyjmujący zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Jednakże gdy zlecenie jest odpłatne, a wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, przyjmujący zlecenie jest odpowiedzialny za szkodę. Nie można zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów (art. 746 § 3 k.c.).

Należy mieć również na uwadze, że w realiach niniejszej sprawy zastosowanie mają przepisy rozdziału 9 UPP zatytułowanego „Umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem”. Na podstawie art. 45a ust. 1 UPP organ założycielski może powierzyć zarządzanie przedsiębiorstwem państwowym osobie fizycznej lub prawnej. Zgodnie zaś z art. 45c ust. 1 UPP organ założycielski może rozwiązać ze skutkiem natychmiastowym umowę o zarządzanie przedsiębiorstwem, jeżeli:

- 1) zarządca w związku z zarządzaniem przedsiębiorstwem dopuszcza się rażącego naruszenia prawa,
- 2) przedsiębiorstwo państwowe przez co najmniej 3 kolejne miesiące nie wypełnia zobowiązań wobec Skarbu Państwa z tytułu podatków,
- 3) zarządca w sposób istotny naruszył postanowienia umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem.

W związku z tym oceny wymaga, czy strona pozwana prawidłowo dokonała rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, co mogłoby ewentualnie implikować jej odpowiedzialność, objętą żądaniem pozwu. W piśmie zatytułowanym „Rozwiązanie umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem ze skutkiem natychmiastowym” z dnia 12 kwietnia 2006 roku wskazane zostało, że umowa została wypowiedziana z powodu istotnego naruszenia postanowień § 5 ust. 2 pkt 1, 2 i 9 oraz § 7 ust. 1 umowy o zarządzanie, polegających w szczególności na:

- doprowadzeniu poprzez niewłaściwe zarządzanie do pogorszenia dwóch podstawowych kryteriów oceny efektywności zarządzania przedsiębiorstwem wymienionych w § 6 umowy o zarządzanie, tj. zgodnie z zatwierdzonym „Programem w zakresie bieżącego zarządzania oraz zmian i usprawnień w P.P. (...) w L. na okres od 01.01.2005 r. do 31.12.2007 r.” z dnia 30 marca 2005 roku, wskaźnik rentowności powinien osiągnąć wartość plus 1,9% na dzień 31 grudnia 2005 roku, lecz na podstawie wstępnego sprawozdania finansowego za rok 2005 osiągnął wartość minus 4,92%, natomiast wskaźnik efektywności kapitału powinien osiągnąć wartość plus 0,63%, a osiągnął wartość minus 1,09%, zaś sprawozdanie F-01 za luty 2006 roku wskazuje na dalsze pogarszanie się ww. wskaźników ekonomicznych,
- braku nadzoru właścicielskiego nad spółką zależną, tj. nieokreśleniu źródeł finansowania inwestycji pod nazwą „budynek biurowy przy ulicy (...)”, która w założeniu miała być inwestycją wspólną P.P. (...) i (...) Sp. z o.o., braku weryfikacji jej opłacalności ekonomicznej oraz niedotrzymaniu procedur podejmowania decyzji inwestycyjnych,
- nieprawidłowej gospodarce aktywami przedsiębiorstwa, w wyniku której wskaźnik rentowności sprzedaży przyjmuje coraz niższe wartości ujemne,
- braku bieżącej współpracy z Radą Nadzorczą między innymi poprzez nieudostępnienie dokumentów i informacji.

Dodatkowo ważnym powodem, zgodnie z treścią przedmiotowego pisma, była utrata zaufania organu założycielskiego do zarządcy (k. 63).

Zgodnie z § 5 ust. 2 umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem z dnia 28 czerwca 2002 roku do obowiązków zarządcy należy w szczególności: prowadzenie działalności gospodarczej z należytą starannością (pkt 1), racjonalne gospodarowanie mieniem przedsiębiorstwa i zapewnienie należytej ochrony mienia (pkt 2) oraz bieżąca współpraca z radą nadzorczą (pkt 9). Ponadto zarządca zobowiązany jest wykonywać powierzony mu zarząd ze szczególną starannością wymaganą przy prowadzeniu działalności gospodarczej (§ 7 ust. 1 umowy).

W ocenie Sądu zasadne jest przyjęcie, że umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem jest rodzajem umowy starannego działania, co zresztą wynika z jej treści, skoro podstawowym kryterium oceny działalności zarządcy jest stopień

należytej staranności. Należy jednakże zauważyć, że na mocy art. 353<sup>1</sup> k.c. możliwe jest podwyższenie standardu należytej staranności w porównaniu do poziomu wynikającego z art. 355 k.c. Z niniejszej umowy wynika, że K. M. był zobowiązany do sprawowania zarządu „ze szczególną starannością wymaganą przy prowadzeniu działalności gospodarczej”, a zatem standard ten powinien być oceniany jako odpowiednio wyższy.

Przechodząc do oceny naruszenia przez powoda warunków umowy w zakresie doprowadzenia do pogorszenia dwóch podstawowych kryteriów oceny efektywności wymienionych w § 6 umowy, należy wskazać, że w art. 45a ust. 3 pkt 3 UPP wskazane jest, że umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem powinna określać w szczególności kryteria oceny efektywności zarządzania. Przyjąć zatem należy, że strona pozwana miała prawo, a nawet obowiązek do określenia przedmiotowych kryteriów. Zgodnie zaś z § 6 umowy, do kryteriów tych zaliczono wskaźnik rentowności, liczony jako stosunek zysku netto do przychodów ogółem, wskaźnik efektywności kapitału, liczony jako stosunek zysku netto do kapitału całkowitego (własnego i obcego) oraz wskaźnik płynności finansowej III stopnia, liczony jako stosunek majątku obrotowego do pasywów bieżących (tj. zobowiązań i kredytów krótkoterminowych), w tym wskaźnik I stopnia, liczony jako stosunek środków pieniężnych do pasywów bieżących. Podstawę, do której odnoszone będą osiągnięte w poszczególnych okresach wskaźniki, stanowią wielkości zakładane w programie zarządzania oraz wykonanie za poprzedni rok obrotowy.

Zatem zasadnie można przyjąć, że ocenie powinny podlegać prognozy przewidziane w „Programie w zakresie bieżącego zarządzania oraz zmian i usprawnień” z dnia 30 marca 2005 roku (k. 17-32), a nie w korekcie tego programu z dnia 29 września 2005 roku (k. 55-59). Z treści umowy wynika bowiem jednoznacznie, że podstawę wyliczenia wskaźników stanowią wielkości zakładane w programie zarządzania, a nie sposób za adekwatny wzorzec oceny uznać dokument jednostronnie sporządzony przez zarządcę, który nie wymagałby zatwierdzenia organu założycielskiego lub rady nadzorczej. Prowadziłoby to bowiem do sytuacji, że zarządca mógłby w każdej chwili modyfikować swoje prognozy, co czyniłoby umowne kryteria oceny efektywności zarządzania iluzorycznymi. Na okoliczność niezatwierdzenia projektu korekty zwracali również uwagę biegli (k. 558, 586, 591, 596, 793, 797, 989-990, 1015).

Należy podnieść, że z treści opinii biegłych wynika jednoznacznie, że powód nie osiągnął zakładanych wskaźników rentowności przychodów ogółem oraz wskaźnika efektywności kapitału (k. 493, 524v, 792-794, 798, 800-801, 859-862, 910-911, 922-923, 996, 1002, 1013). Opinie w tym zakresie były jednoznaczne i kategoryczne. Wprawdzie zachodziły pewne rozbieżności w zakresie oceny płynności finansowej III stopnia, jednakże w ocenie Sądu nie ma potrzeby badania tej przesłanki. Po pierwsze, nie stanowiła ona podstawy rozwiązania umowy. Po drugie, nie była kwestionowana przez powoda. W końcu, wystarczające jest przyjęcie, że niespełnienie dwu z trzech umownych kryteriów oceny efektywności zarządzania wobec kategoryczności wniosków opinii biegłych, jest wystarczające do badania zasadności rozwiązania przedmiotowej umowy.

Należy wskazać, że nieosiągnięcie ww. kryteriów biegli wiąźali z nieodpowiednim zarządzaniem przedsiębiorstwem przez powoda. Nawet przyjęcie prognoz z projektu korekty pierwotnego programu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że nie zostały one osiągnięte w zakresie umownych kryteriów oceny efektywności zarządzania (k. 587, 593, 991-993, 1015-1016). W konsekwencji prowadzić to musi do uznania zasadności rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym. Nie może budzić wątpliwości, że należyte zachowanie K. M., przejawiające się w prawidłowym przeprowadzeniu analiz, nie tylko prowadziłyby do przyjęcia realnych prognoz w aspekcie kryteriów oceny, ale jednocześnie zapobiegłoby negatywnym skutkom związanym z zarządzaniem przedsiębiorstwem. W ocenie Sądu nieosiągnięcie przyjętych prognoz nie stanowi samoistnej podstawy do uznania, że powód nie dochował należytej staranności. Jednakże w okolicznościach przedmiotowej sprawy należy mieć na uwadze, że w umowie zarządca zobowiązał się do podwyższonego standardu należytej staranności, co implikuje zwiększony standard jego odpowiedzialności. Nie sposób zaś przyjąć, że w działalności przedsiębiorstwa nastąpiły określone nieprzewidywalne lub nagłe zdarzenia, które czyniły dokonanie prawidłowych prognoz niemożliwym lub znacznie wykraczającym poza stopień należytej staranności wymaganej od profesjonalnego zarządcy. Wręcz przeciwnie, w realiach niniejszej sprawy, powód przyjął zbyt optymistyczne prognozy, co doprowadziło do braku osiągnięcia założonych prognoz.

Przyjęcie zaś nieprawidłowych prognoz spowodowane było niewłaściwym wykonywaniem funkcji zarządcy przez powoda, co aktualizowało uprawnienie strony pozwanej do rozwiązania przedmiotowej umowy. Niewątpliwie, bowiem nieosiągnięcie zakładanych prognoz spowodowane nieprawidłowym przygotowaniem programu zarządzania stanowiło istotne naruszenie postanowień umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 45c ust. 1 pkt 3 UPP. Istotność w rozumieniu powołanego przepisu dotyczy bowiem takiego naruszenia warunków umowy, z którymi związane są poważne konsekwencje w funkcjonowaniu zarządzanego przedsiębiorstwa. Powód sprawował swoją funkcję nienależycie, co nie może budzić wątpliwości w świetle opinii biegłych. Prawidłowe zaś zarządzanie przedsiębiorstwem państwowym (...), biorąc pod uwagę jego warunki finansowe, nie powinno prowadzić do powstania strat (k. 865).

Okoliczności tej nie zmienia fakt, że zarządca był niejako związany również pewną funkcją społeczną prowadzenia przedsiębiorstwa, związaną chociażby z przejęciem Zakładów (...) w P.. Poza uwagą Sądu nie pozostała okoliczność, że K. M. kierował się nie tylko czystym wynikiem finansowym, ale również potrzebą zapobiegnięcia upadkowi przedsiębiorstw na terenie województwa (...). Należy jednak mieć na uwadze, że nie zwalniało go to z wykonania prawidłowych prognoz w zakresie przejęcia tego zakładu, a przede wszystkim dokonania zmian organizacyjnych w jego funkcjonowaniu, które umożliwiłyby właściwą jego restrukturyzację. Z opinii biegłych wynika jednoznacznie, że również w tym zakresie zachodziły nieprawidłowości w działalności powoda (k. 489-491, 525, 564-579, 586, 589-592, 594-595, 597-598, 796, 801). Prowadzi to, zatem do uznania, że K. M. naruszył istotnie warunki umowy poprzez nienależyte sprawowanie zarządu.

Już tylko z tej perspektywy uzasadnione jest oddalenie powództwa K. M.. Należy jednak zauważyć, że zasadna była podstawa rozwiązania umowy w zakresie nieprawidłowej gospodarki aktywami przedsiębiorstwa. Wniosek taki dotyczy nieefektywnej sprzedaży akcji Protektora (k. 559-562, 597, 797), nieprawidłowości przy inwestycji w Zakładzie (...) w P. (k. 572-579, 586, 595, 597-598, 796, 799, 801) oraz istniejącej nadpłynności w przedsiębiorstwie (k. 794-795). Również te okoliczności stanowiły mogły podstawę rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu niewykazane zostały jednak kwestie braku nadzoru właścicielskiego nad spółką zależną, braku bieżącej współpracy z radą nadzorczą. Nie stanowiła również samodzielnej podstawy rozwiązania umowy utrata zaufania organu założycielskiego do zarządcy. Okoliczności te nie zostały bowiem wykazane. Ponadto nie sposób uznać, że mogły one stanowić istotne naruszenie warunków umowy łączącej Wojewodę L. z powodem. Z uwagi jednak na przyczyny wskazane wyżej, nie ma potrzeby dokładniejszej analizy tego zagadnienia. Ubocznie można jedynie podnieść, że zmiana osobowa na stanowisku wojewody czy też Przewodniczącego Rady Nadzorczej mogła wpłynąć na zmianę zarządcy, jednak powyższe nie miało znaczenia dla oceny zasadności rozwiązania umowy, bowiem jak wyżej podniesiono zebrane w sprawie dowody potwierdziły nieprawidłowości powoda w zarządzaniu przedsiębiorstwem.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 98 § 1, 3 i 4 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Powód całkowicie przegrał proces, w związku z tym zasadne jest zasądzenie od niego na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w całości. Zwrotowi podlega zatem łączna kwota 7.793 złotych, na którą składają się kwota 7 200 złotych (§ 6 punkt 7 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, t.jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz kwota 593 złote z tytułu dokonanej przez stronę pozwaną zaliczki na koszty wynagrodzenia biegłego (k. 466, 552). W tym miejscu wskazać należy, że przy ocenie wysokości wynagrodzenia przysługującego ww., Sąd wziął pod uwagę wartość przedmiotu sporu z chwili wyrokowania, a zatem już po dokonanych rozszerzeniu żądania pozwu powyżej kwoty 200 000 złotych.

Sąd, mając na względzie treść art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (t.jedn.: Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) pobrał od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie łączną kwotę w wysokości 14 248,18 złotych. Na jej wysokość składają się w pierwszej kolejności nieuiszczone koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu w kwocie 12 053 złotych. Po rozszerzeniu powództwa w piśmie procesowym z dnia 19 maja 2010 roku do kwoty 321 405,25 złotych, należna opłata od pozwu wyniosła bowiem 16 071 złotych (321 406,25 x 5% = 16 070,31 złotych, tj. 16 071 złotych po zaokrągleniu), która następnie

została pomniejszona o dotychczas uiszczoną opłatę od pozwu w wysokości 4 018 złotych (k. 69). Ponadto ściągnięciu podlegały wydatki na wynagrodzenie biegłego w zakresie tymczasowo pokrytym z kasy Sądu Okręgowego w Lublinie w kwocie 2 195,18 złotych (postanowienia – k. 933,960,1024, 1054). W związku z tym pobrano kwotę w łącznej wysokości 14 248,18 złotych (12 053 złotych + 2 195,18 złotych).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Wobec faktu wpłacenia przez pozwanego zaliczek na opinię biegłych i niewykorzystania ich w całości na powyższy cel, nakazano ich zwrot na podstawie art.84.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (t.jedn.: Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) . Pozwany uiścił zaliczkę w wysokości 2000zł( poz. 955/08 k. 466 i poz. 1111/09 k.552) z czego wykorzystano 593zł. W tej sytuacji zasadnym było zwrócenie pozostałej kwoty 1.407zł ( 2000zł – 593zł = 1407zł).